

# Gustaw Studnicki

---

## Kult Adama Mickiewicza w Wadowicach : w 200. rocznicę urodzin Wieszcza

---

Wadowiana : przegląd historyczno-kulturalny 1, 36-39

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **KULT ADAMA MICKIEWICZA W WADOWICACH W 200. rocznicę urodzin Wieszcza**

Nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz (1798-1855) wieloma swoimi utworami trafił w uczucia i nastroje pozostających w niewoli Polaków, szczególnie w Galicji. Tu panowała względna swoboda publikacji, a za głównego wroga Polski uważano carską Rosję. Dlatego sylwetka poety i jego twórczość znalazły się w kręgu zainteresowań wielu osób.

Jedną z tych osób był Albert Gąsiorowski (1840-1888) <sup>1</sup>, który w latach 1872-88 mieszkał i pracował w Wadowicach. Był profesorem miejscowego gimnazjum, a oprócz tego sporo pisał i publikował. Wydał dwie prace na temat życia i twórczości Wieszcza. W r. 1872 w krakowskim „Kraju” i oddzielnie ukazała się 1. część monografii pt. „Adam Mickiewicz i pisma jego do r. 1829”, zaś dwa lata później wydana w Wadowicach część 2. pt. „Adam Mickiewicz od wyjazdu z Petersburga i »Pan Tadeusz«”. Zdaniem prof. Stanisława Pigionia były to prace pionierskie, a druga z nich - „to również pozycja nie błaha” <sup>2</sup>.

Kult Adama Mickiewicza w Galicji zaowocował pomysłem sprowadzenia jego prochów na Wawel. Pierwsze inicjatywy podjęcia tego dzieła, pochodzące m. in. od prezydenta Krakowa dr. Józefa Dietla (1869) oraz prof. UJ Mieczysława Bochenka (1883) – spełżyły na niczym. W r. 1887 na nowo podjęła tę myśl krakowska młodzież akademicka zrzeszona w „Czytelni Akademickiej”. Wybrano w tym celu komitet w składzie: Tadeusz Butrymowicz, Władysław Leopold Jaworski, dr Ludwik Grzybowski, Damazy Miśko i Herman Seinfeld <sup>3</sup>. Jednym z jego członków był wychowanek wadowickiego gimnazjum Damazy Miśko, absolwent rocznika 1886 <sup>4</sup>. Wkrótce do tego komitetu zaproszono osoby spoza akademików: Ksawerego Konopkę, Mieczysława Pawlikowskiego, ks. Ignacego Polkowskiego, posła Tadeusza Romanowicza i dr. Ferdynanda Weigla, który objął jego przewodnictwo. Wiceprezesem został W. L. Jaworski, sekretarzem – Damazy Miśko.

Energiczne działania Komitetu doprowadziły do zgromadzenia w formie składek od Polaków z trzech zaborów potrzebnych funduszy, uzyskania zgody krakowskiej Kapituły Katedralnej na przyjęcie prochów Adama Mickiewicza na Wawel oraz woli poparcia i pomocy ze strony syna poety – Władysława Mickiewicza, zamieszkałego w Paryżu.

Kiedy finał tej wielkiej sprawy okazał się bardzo bliski, a wiadomość o niej rozeszła się po wszystkich ziemiach dawnej Polski – podniosły się głosy, aby kierownictwo uroczystości złożenia zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu przejął rząd galicyjski we Lwowie czyli Wydział Krajowy. Pierwszy wypowiedział się w tej kwestii hr. Wojciech Dzieduszycki. Wkrótce tak się też stało, a komitet obchodów został ponownie rozszerzony o pełny skład Wydziału Krajowego z marszałkiem hr. Janem Tarnowskim na czele, o najwybitniejszych obywateli Galicji, pełniących ważne funkcje, o luminary polskiej nauki i kultury. W jego skład weszli: dr Adam

Asnyk, hr. Stanisław Badeni, Zygmunt Dembowski, ksiądz kardynał Albin Dunajewski, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, hr. Wojciech Dzieduszycki, dr Karol Estreicher, dr A. Freund, wnuk Adama Mickiewicza dr L. Gorecki, akademik Marian Grzybowski, Apolinary Jaworski, dr Władysław Jaworski, Ksawery Konopka, dr Edward Korczyński, ksiądz Andrzej Lubomirski, dr



Józef Majer, dr Antoni Małecki, Jan Matejko, Alfred Milieski, znany z Wadowic akademik Damazy Miśko, dr Edward Mochnacki, Sławomir Odrzywolski, Mieczysław Pawlikowski, Roman Piłat, Paweł Popiel, ksiądz Eustachy Sanguszko, ksiądz Adam Sapieha, ks. Klemens Sarnicki, dr Feliks Szlachtowski, hr. Stanisław Tarnowski i dr Ferdynand Weigel <sup>6</sup>.

W delegacji po prochy Adama Mickiewicza do Francji wyjechali – jako przedstawiciele narodu – dr Adam Asnyk, hr. Władysław Koziebrocki i prezes Czytelni Akademickiej Marian Grzybowski, zaś z ramienia krakowskich akademików – Miśko i Siedlecki. W dniu 27 VI 1890 r. na cmentarzu w Montmorency otwarto grób poety i przełożono szczątki jego ciała do ołowianej trumny. Następnego dnia odbyła się publiczna ekshumacja z udziałem delegacji Collège de France, biskupa Sussexa, mera Montmorency, przedstawicieli francuskiego świata literackiego i artystycznego oraz licznych dziennikarzy. Po kilku przemówieniach i modlitwach trumnę przeniesiono do miejscowego kościoła, a po nabożeństwie żałobnym – powędrowała w uroczystym orszaku na dworzec kolejowy, skąd przez Paryż, Zurych i Wiedeń przewieziono ją koleją do Krakowa.

Wadowiczanie włożyli znaczny udział w przygotowaniu do krakowskich uroczystości przeniesienia na Wawel prochów Adama Mickiewicza. Dużą rolę odegrał zawiązany w Wadowicach przez Ludowe Towarzystwo Ochrony Ziemi – Ludowy Komitet Uroczystości Pogrzebowych w Krakowie. W dniu 19 V 1890 r. wydał on odezwę do ludu polskiego, w której napisano m. in.: „W tym celu odzywamy się do Was Bracia, z którejkolwiek ziemi jesteście, abyście się przyczynili do uwświetnienia tego holdu jaki imieniem całego ludu polskiego złożyć chcemy w Krakowie przy pogrzebie Adamowi Mickiewiczowi” <sup>6</sup>.

Wskutek tej odezwy zaczęły napływać do Wadowic ze wszystkich ziem polskich – z Litwy i Królestwa Polskiego, z Wielkopolski, Prus i Górnego Śląska, z Galicji i Śląska Austriackiego – liczne przesyłki pocztowe z kłosami, liśćmi i szarfami, z wierszami i dedykacjami. Sekretarz Komitetu w Wadowicach Franciszek Zalański podał spis tych przesyłek w liczbie przekraczającej 400 <sup>7</sup>. Były przesyłki z Wilna, Dobrzynia i Czarnolasu, z Oksywia nad Bałtykiem i z Gniezna, kłosy z Kaszub od ks. A. Wolszlegera i zielen z Borów Tucholskich, szarfa od Polaków ze Szczecina i znad Renu, z Królewskiej Huty i Raciborza na Śląsku, z Monasterzysk i Ujsolów, z Kamionki Strumiłowej i Bogumina, z Tłumacza i Choczni. Wzruszający i zadziwiający zryw polskich dusz i serc.

Od 1 lipca 1890 r. zawrzała w Wadowicach praca. W salach szkoły ludowej w Ryнку koło kościoła setki rąk splatały wieńce, umieszczaly na nich szarfy, wykonywały napisy. Robily to dziewczęta z Wadowic, Choczni, Jarosowicz i Zawadki. Gimnazjaliści wykonywali wspólnie z introligatorem Karolem Osiołskim litery i napisy do tych szarf, które nadesłano bez napisów. Litery z drzewa wyrabiał kowal z Zawadki Józef Sikora wraz z cieślą Franciszkiem Śliwą, zaś kowal z Choczni Antoni Sikora wykuł godło ludu – sierp ozdobiony gwiazdą postępu.

Wykonywaniem wieńców kierowały miejscowe nauczycielki: Maria Arztdówna, Julia Herliczkówna, Natalia Kotowiczówna, Anna i Adela Schmidlówna, Aleksandra Kurowska (wcześniej Wichtorówna), siostra Anny i Adeli – Helena Schmidlówna, gospodyni z Choczni Maria Sikorowa oraz liczne panie i panny z Wadowic. Prace trwały kilka dni i zostały zakończone w środę 2 VII 1890 roku. Pod wieczór tego dnia zgromadziły się na wadowickim rynku tłumy ludzi. Dziewczęta wyniosły z budynku szkolnego wieńce z wielkimi literami tworzącymi napis „ADAMOWI MICKIEWICZOWI LUD WSZYSTKICH ZIEM POLSKI”. Uformowany pod gimnazjum kilkutysięczny pochód ruszył z muzyką i śpiewami patriotycznymi na stację kolejową. Tam około godziny 20 załadowano wieńce do wagonu kolejowego, który powiózł je do Krakowa.

Uroczystość złożenia prochów Adama Mickiewicza na Wawelu odbyła się 4 VII 1890 roku. Karawan ozdobiony purpurową tkaniną, kwiatami i obrazami Matki Bożej Częstochowskiej i Ostrobramskiej, zaprzężony w sześć koni, przewiózł trumnę z prochami Wieszcza ulicami Krakowa. Towarzyszyło mu kilkaset delegacji z trzech zaborów i spoza granic, rodzina poety, duchowieństwo, członkowie Wydziału Krajowego, postowie, liczne grono dygnitarzy, tysiące ludzi w pochodzie i na jego trasie. Przemawiali - syn poety Władysław Mickiewicz, marszałek krajowy hr. Jan Tarnowski, akademik Włodzimierz Lewicki, dr Adam Asnyk, prof. Stanisław hr. Tarnowski, ks. prałat Chotkowski. Po nabożeństwie żałobnym, przy dźwiękach dzwonu „Zygmunt” zwłoki poety spoczęły w krypcie katedry wawelskiej.

W pochodzie na Wawel uczestniczyli również przedstawiciele powiatu wadowickiego. Wśród wielu reprezentacji strażaków byli członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Wadowic. Jeden z pierwszych wieńców – godło ludu, sierp ozdobiony gwiazdą postępu i napisami na szarfach: „Ludowe Towarzystwo Ochrony Ziemi w Wadowicach” oraz „Tyś Jozue narodu, prowadź nas do szczęśliwszej przyszłości” – niosła delegacja włościan w strojach ludowych: Józef Czapiak z Choczni, Marcin Dziewoński z Dziekanowic w powiecie wielickim, Jan Kostuch z Nieznarowic w powiecie bocheńskim i Jan Myjak z Zagorzyna w powiecie nowosądeckim. Wśród wieńców złożonych na trumnicy Adama Mickiewicza był m. in. „Od ludu z Choczni”.

Sprowadzenie do kraju prochów Wieszcza i dalsze poluzowanie gwobód w Galicji zapoczątkowały liczne obchody ku jego czci. W wadowickim gimnazjum organizowano „wieczorki muzykaino-deklamacyjne ku uczczeniu Adama Mickiewicza” lub „wieczorki poświęcone pamięci Trzech Wieszców”<sup>8</sup>. Podobne uroczystości odbywały się w szkołach ludowych, np. nabożeństwo i poranek dla uczennic szkoły żeńskiej w 50. rocznicę śmierci A. Mickiewicza w r. 1905. W r. 1898 – w 100-lecie urodzin Adama Mickiewicza – Rada Miejska Wadowic przemianowała ul. Wiedeńską na ul. Mickiewicza. Fakt ten upamiętniono specjalną tablicą.

Działająca w amatorskich teatrach młodzież gimnazjalna sięgała w repertuarze do trudnych dzieł Wieszcza. W dniu 7 XII 1915 r. na wieczorku „ku czci Trzech Wieszców” w sali hotelu Wysogłada w Wadowicach, gimnazjaliści wystawili III część „Dziadów” Adama Mickiewicza. W krótkiej recenzji tego przedstawienia Stefan Essmanowski<sup>9</sup> napisał w „Naszym Łanie”: „Rola Konrada (kol. Nikliborc<sup>10</sup>), głównej osi przedstawienia [...] odegrana była poprawnie. Taż poprawność cechuje całe przedstawienie”<sup>11</sup>. Nr 1 „Naszego Łanu” z dnia 7 XI 1915 r. otwierał artykuł redakcyjny zatytułowany „Dziady” a „Wyzwolenie”. Szkic porównawczy”.

Ważnym akcentem mickiewiczowskim w Wadowicach było usypanie kopca poety w Parku TUMWiO<sup>12</sup>. Odbyło się to w latach trzydziestych przy okazji budowy zbiorników wodociągu miejskiego. Na kopcu umieszczono tablicę z napisem: „Adamowi Mickiewiczowi w stuletnią rocznicę »Pana Tadeusza«. 1834-1934. TUMWiO”. W ten sposób Wadowice stały się jednym z nielicznych z miast na ziemiach polskich, które w ten sposób uczcily Wieszcza<sup>13</sup>.

Obchody ku czci Adama Mickiewicza odbywały się w Wadowicach również po II wojnie. Niestrudzonym propagatorem jego twórczości był działacz kulturalny Jan Kaczmarski, później kierownik Powiatowego Domu Kultury. Z czasów gimnazjalnych (1948-52) pamiętam przygotowany przez niego program artystyczny pt. „Mickiewicz wiecznie żywy”. Trzecią część „Dziadów” wystawili uczniowie „Collegium Marianum” na Kopcu na zakończenie r. szk. 1951/52. W r. 1955 – w 100-lecie śmierci poety – odbyło się w Wadowicach wiele szkolnych imprez poświęconych tej rocznicy.

### Przypisy

<sup>1</sup> Zob. S. Pigoń, „Gąsiorowski Albert”, w: „Polski Słownik Biograficzny”, t. 7, s. 343-345; por. również G. Studnicki, „Zarys dziejów oświaty i szkolnictwa w Wadowicach, 1996, s. 211 oraz „Cmentarz Parafialny w Wadowicach”, 1997, s. 140 i 175.

<sup>2</sup> S. Pigoń, op. cit., s. 344.

<sup>3</sup> „Złożenie zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu dnia 4go Lipca 1890 roku. Książka pamiątkowa”. Kraków, 1890, s. 8-9.

<sup>4</sup> „Sprawozdanie dyrekcji c. k. gimnazjum w Wadowicach za rok 1886”.

<sup>5</sup> „Złożenie zwłok...”, s. 11.

<sup>6</sup> Tamże, s. 46.

<sup>7</sup> Tamże, s. 52-61.

<sup>8</sup> „Sprawozdania dyrekcji c. k. gimnazjum w Wadowicach” z lat 1895-98, 1901-12.

<sup>9</sup> Stefan Essmanowski (1898-1942), ur. w Miechowie, abs. gimnazjum w Wadowicach 1917, 1915-16 redaktor pisma gimnazjalistów „Nasz Łan”, doktor filozofii, romanista, tłumacz, krytyk literacki, poeta, profesor Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej, autor wielu publikacji, tomu wierszy i znakomitych przekładów „Ja, Klaudiusz” i „Klaudiusz i Messalina” R. Gravesa. Rozstrzelany 2 III 1943 r. w Palmirach (zob. WEP, t. 3).

<sup>10</sup> Władysław Nikliborc (1899-1948), ur. w Wadowicach, abs. gimnazjum w Wadowicach 1916, doktor filozofii, matematyk, profesor Politechniki Lwowskiej i Warszawskiej oraz Uniwersytetu Warszawskiego, członek PAU, Akademii Nauk Technicznych i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, autor wielu prac naukowych oraz siedmiu podręczników do szkół średnich. Zmarł tragicznie, pochowany w Wadowicach (zob. PSB, t. 23, WEP, t. 7 oraz G. Studnicki, „Cmentarz Parafialny w Wadowicach”, 1997).

<sup>11</sup> „Nasz Łan” z dnia 6 I 1916 r., s. 12.

<sup>12</sup> TUMWiO – Towarzystwo Upiększania Miasta Wadowic i Okolicy, założone przed I wojną światową.

<sup>13</sup> Por. Grzegorz Gil, „Kopce na ziemiach polskich”, 1997.